

TADEUSZ WIŚNIEWSKI¹

O niektórych teoretycznych i praktycznych dylematach rozpraw zdalnych w świetle standardów rzetelnego procesu cywilnego²

Wpłynął: 20.11.2022. Akceptacja: 4.01.2023

Streszczenie

Paradoksem jest, że tak negatywne zjawisko społeczne, jakim jest ciągle istniejące zagrożenie wirusem SARS-CoV-2 i jego mutacjami, przyczyniło się do bezprzykładnego przyspieszenia wdrożenia w szerokim zakresie instytucji rozpraw zdalnych w krajowym procesie cywilnym. Rozprawy tradycyjne nie są już jedyną postacią posiedzenia jawnego w formie rozprawy. Rozpoczął się nowy i jakościowo odmienny okres w odniesieniu do sposobu rozpoznawania spraw cywilnych. Przede wszystkim w związku ze zdalnością rozpraw istotnie zmieniła się natura szeroko rozumianej komunikacji sądu ze stronami i innymi uczestnikami tego procesu. Obecnie nie tylko sala rozpraw w budynku sądowym, lecz także cyberprzestrzeń jest miejscem procesowego spotkania sądu z uczestnikami postępowania. Tym samym odmieniła się architektura procesu cywilnego.

Słowa kluczowe: rozprawy zdalne, komunikacja sądu, architektura procesu cywilnego.

¹ Prof. dr hab. Tadeusz Wiśniewski – Akademia Leona Koźmińskiego (Polska); e-mail: ssnctw@kozminski.edu.pl; ORCID: 0000-0002-8703-7476.

² Artykuł niniejszy jest uaktualnioną i rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego przez mnie podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej *E-sądy – rozszerzona przestrzeń wymiaru sprawiedliwości*, zorganizowanej przez Kolegium Prawa ALK w dniu 16 maja 2022 r. Badania wykorzystane w artykule nie zostały sfinansowane przez żadną instytucję.

TADEUSZ WIŚNIEWSKI

On Some of the Theoretical and Practical Problems Accompanying Remote Hearings in the Light of a Fair Civil Trial³

Abstract

It is quite paradoxical that such a negative social phenomenon as the ever-present threat of the SARS-CoV-2 virus and its mutations has contributed to the exceptional acceleration of the widespread adoption of the institution of remote hearings in the area of civil trials in our country. Traditional hearings are no longer the only possible format of public hearing in the form of a trial. We are now witnessing a new quality in the way in which civil cases are heard. Most importantly, the nature of the court's communication with the parties and other participants of such proceedings has changed significantly in the broad sense due to the remote nature of the hearings. At present, the venue where a court gets to hear the parties to proceedings is not only the courtroom in a court building, but also cyberspace. Thus, the landscape and the structure of civil trials have changed considerably.

Keywords: remote hearings, court communication, civil trial structure.

³ This article is an updated and expanded version of the paper I delivered at the national academic conference E-courts – augmented space of the judiciary, organised by Kozminski University's College of Law on 16 May 2022.

The research in this article has not been supported financially by any institution.

Uwagi wprowadzające

Paradoksem jest, że tak negatywne zjawisko społeczne, jakim jest ciągle istniejące zagrożenie wirusem SARS-CoV-2⁴ i jego mutacjami, przyczyniło się do bezprzykładnego przyspieszenia wdrożenia w szerokim zakresie instytucji rozpraw zdalnych w krajowym procesie cywilnym. Rozprawy tradycyjne nie są już jedyną postacią posiedzenia jawnego w formie rozprawy. Rozpoczął się nowy i jakościowo odmienny okres w odniesieniu do sposobu rozpoznawania spraw cywilnych. Przede wszystkim w związku ze zdalnością rozpraw istotnie zmieniła się natura szeroko rozumianej komunikacji sądu ze stronami i innymi uczestnikami tego procesu. Obecnie nie tylko sala rozpraw w budynku sądowym, lecz także cyberprzestrzeń jest miejscem procesowego spotkania sądu z uczestnikami postępowania. Tym samym odmieniła się architektura procesu cywilnego. Co ciekawe, do tej nowej sytuacji doszło mimo dużej wstrzemięźliwości ustawodawcy w stworzeniu odpowiedniej regulacji prawnej. Dynamiczna kariera sądowych posiedzeń zdalnych w ostatnich latach może wydawać się równie niespodziewana, jak efektowny sukces. Zaskakuje to, że ta spektakularna zmiana stanu rzeczy nastąpiła nie ewolucyjnie, lecz wręcz rewolucyjnie. Nie wszyscy uczestnicy postępowania w sprawach cywilnych umieją się w tej nowej sytuacji odnaleźć. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że instytucja posiedzeń zdalnych, aczkolwiek ciągle mamy do czynienia z nowalijką legislacyjną, jest już instytucją w pewnym przynajmniej stopniu ukorzenioną w naszym systemie procesu cywilnego. Nie jest z pewnością eksperymentem. Pojawia się jednak pytanie, czy owa nowość legislacyjna spełnia także oczekiwania społecznie. Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie jest pozytywna, niemniej jednak na kategorię w tym względzie nieco za wcześnie. Z punktu widzenia samego wymiaru sprawiedliwości istotny wzrost znaczenia rozpraw zdalnych ma natomiast zalety, ale też wady. Z pewnością za pochojne należałoby uznać zapatrywanie, że rozprawy te są remedium na wiele bolączek naszego sądownictwa powszechnego. Niedorzeczny byłby zarazem wniosek, że trzeba ich liczbę znacząco ograniczyć.

⁴ Początkowo chodziło o rozprzestrzeniającą się pandemię COVID-19, obecnie zaś o stan zagrożenia epidemicznego. Zob. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 maja 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. poz. 1025).

Wraz z poszerzeniem sposobów przeprowadzania rozpraw w sprawach cywilnych o rozprawy zdalne pojawiła się cała gama zagadnień z punktu widzenia zarówno naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości, jak i ogólných założeń oraz zasad postępowania cywilnego⁵. Warto zatem zastanowić się nad niektórymi z tych zagadnień. Chodzi o zagadnienia, które najczęściej wiążą się z zasadami procesowymi tworzącymi szeroko rozumiane podłoże prawne dla rozpraw zdalnych. Wypadałoby w szczególności rozważyć problematykę zdalności rozpraw w aspekcie takich zasad procesowych, jak: zasada rzetelnego postępowania, zasada jawności zewnętrznej i wewnętrznej, zasada równości, w tym prawo strony do wysłuchania, zasada bezpośredniości i zasada swobodnej oceny dowodów. Zasady te pozostają ze sobą – z tym że w różnych konfiguracjach i zakresach przedmiotowych – w dość ścisłych związkach, nawzajem się dopełniających⁶. Takie podejście do zagadnienia pozwoli nam w rezultacie dostrzec ewentualne mankamenty zdalnych rozpraw z punktu widzenia szeroko rozumianej rzetelności postępowania cywilnego. Inaczej mówiąc, chodzi o próbę wyjaśnienia, jakie uwarunkowania natury faktyczno-technicznej oraz prawnej muszą zostać spełnione, ażeby z pełnym przekonaniem uznać, że nadmieniony nowy sposób procedowania sądów cywilnych spełnia kryteria i standardy dotyczące rzetelności procesu cywilnego. Punktem odniesienia jest oczywiście rozprawa tradycyjna.

Należy podkreślić, że tytułowa problematyka z punktu widzenia prawnego ma charakter wielowarstwowy, przy czym na szczególne wyróżnienie, obok nadmienionej wyżej warstwy procesowej, zasługują uwarunkowania konstytucyjne, unijne, konwencyjne i ustrojowe. Przedmiotem niniejszych rozważań nie będzie jednak szczegółowa analiza dogmatycznoprawna problematyki dotyczącej możliwości przeprowadzania w postępowaniu cywilnym posiedzeń jawnych w postaci zdalnej (art. 151 § 2 k.p.c. i art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁷). Nie ma zresztą takiej potrzeby, gdyż w doktrynie procesu cywilnego kwestia ta została już wnikliwie i obszernie zanalizowana⁸. Przytaczanie

⁵ Ze względu na temat wypowiedzi pomijam w swoich rozważaniach kwestię, która również nabrała ostrości w związku z pandemią COVID-19, a mianowicie stworzenie szerokiej podstawy prawnej do orzekania merytorycznego na posiedzeniu niejawnym.

⁶ Por. G. Sikorski, *Posiedzenie przygotowawcze w świetle zasad postępowania cywilnego*, [w:] S. Cieślak (red.), *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, Łódź 2020, s. 157.

⁷ Tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.; dalej zwana jako ustawa antycovidowa.

⁸ Wielce udanego szerokiego przeglądu najistotniejszych aspektów nadmienionej problematyki dokonała m.in. A. Łazarska, *Zdalne rozprawy cywilne – wyzwanie czy zagrożenie dla rzetelnego procesu*, [w:] A. Kidyba, A. Olejniczak (red.), *Nowoczesne technologie. Szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych*, Warszawa 2022, s. 131–169. Zob. też K. Kurosz,

stosownej regulacji będzie miało charakter tylko przykładowy i wybiórczy, inaczej mówiąc, w tym względzie jedynie w celu konkretyzacji określonego problemu będzie uwzględniany obowiązujący stan normatywny.

Przedmiotem rozważań będzie bowiem ogólna istota i określone konsekwencje procesowe przeprowadzania posiedzeń sądowych w sposób zdalny (online), a zatem przy wykorzystaniu współczesnych audiowizualnych narzędzi technicznych umożliwiających komunikowanie się na odległość⁹. Jeśli będzie mowa o lokalizacji składu orzekającego, to wchodzić w rachubę będzie albo macierzysty budynek sądu rozpoznającego sprawę, albo inne miejsce, położone poza tym budynkiem¹⁰. Nie wdając się w szczegóły natury technologicznej, należałoby jednak zauważyć, że niektóre instrumenty audiowizualne już obecnie umożliwiają stworzenie w jakimś stopniu wrażenia, że wszyscy uczestnicy postępowania, włącznie z sądem, znajdują się w jednej sali rozpraw, aczkolwiek wirtualnej. W tym wypadku wszystkie osoby biorące udział w rozprawie zdalnej przez cały czas widzą na ekranie monitora i słyszą osobę wypowiadającą się, a nieraz widzą zarazem także skład sędziowski i pozostałych uczestników rozprawy¹¹. Mamy przeto do czynienia z surogatem czy też z namiastką realnej sali rozpraw.

Obowiązujący stan normatywny w omawianym zakresie jest wprawdzie niezadawalający ze względu na jego fragmentaryczność i lakoniczność, niemniej jednak sytuacja ta nie stoi na przeszkodzie, ażeby w aspektach teoretycznym i pragmatycznym zanalizować szerzej tytułową problematykę. Tego rodzaju analiza i wnioski z niej wypływające, być może, przyczynią się do reakcji ustawodawcy w kierunku zmiany i doprecyzowania dotychczasowego stanu prawnego. Jest to nieodzowne, gdyż regulacja prawna powinna nie tylko sprawnie podążać za nowymi zjawiskami życia społecznego i rozwojem techniki oraz technologii, lecz także zmierzać do ujednolicenia procesowych reguł postępowania w razie ich niepożądanego rozbieżności w praktyce sądowej, a takie zjawisko ma obecnie miejsce.

W.P. Matysiak, *Refleksje na temat rozprawy zdalnej w postępowaniu cywilnym i zasady suwerenności terytorialnej*, [w:] A. Kidyba, A. Olejniczak (red.), op. cit., Warszawa 2022, s. 103–130. O wielu aspektach omawianej problematyki mowa też w artykule W. Piątka, *Rozprawa w formie zdalnej przed sądem administracyjnym – nieunikniona przyszłość czy rozwiązanie tymczasowe na czas pandemii?*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2022, 2, s. 17–33.

⁹ Na temat rozróżniania sądów online w ujęciu szerokim i wąskim zob. R. Susskind, *Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2021, s. 18 i n. Zob. też idem, *Koniec świata prawników. Współczesny charakter usług prawnych*, Warszawa 2010, s. 195–217.

¹⁰ O tak zwanym odmiejscowieniu rozpraw na gruncie obowiązującego stanu prawnego zob. A. Łazarska, *Zdalne rozprawy...*, s. 141.

¹¹ Szerzej: P. Pietrasz, *Konstrukcje zdalnej rozprawy w postępowaniu sądowniczoadministracyjnym*, [w:] *Ius est ars boni et aequi. Studia ofiarowane Profesorowi Romanowi Hauserowi Sędziemu Naczelnemu Sądu Administracyjnego*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego”, numer specjalny, 2021, 10, s. 397 i n.

Zawarte w tytule niniejszego artykułu pojęcie „rzetelności”, będące pojęciem języka prawniczego, obliuguje przynajmniej do jego zwięzłego objaśnienia, zwłaszcza że można je rozumieć rozmaicie. Przenosząc odpowiednio na grunt nauki o postępowaniu cywilnym inspirujące zapatrywanie P. Wilińskiego co do sensu pojęcia rzetelnego procesu karnego, należałoby przyjąć, że pojęcie rzetelnego procesu cywilnego obejmuje zbiór ogólnie pojmowanych wartości i niekiedy może być traktowane jako szczególna klauzula generalna¹². Punktem wyjścia do przyjęcia przytoczonego poglądu jest stanowisko tego autora, że kwestię rzetelnego procesu należy rozpatrywać w kontekście bądź modelu postępowania, bądź uprawnienia podmiotowego albo doktryny procesowej¹³. Precyzując ten pogląd, trzeba podkreślić, że rzetelność można również ujmować jako wartość nadrzędną, jaką postępowanie sądowe powinno realizować¹⁴. Dla pełnego zobrazowania tytułowej problematyki warto wskazać, że rzetelność można też łączyć z takim określeniami, jak prawo do uczciwej czy rzetelnej rozprawy¹⁵.

Także we współczesnej doktrynie procesu cywilnego, w kontekście regulacji konstytucyjnej dotyczącej gwarancji rzetelnego procesu można zauważyć zróżnicowanie stanowisk, aczkolwiek nie jest ono daleko idące. I tak, przykładowo, prezentowany jest pogląd, że regulacja ta kreuje metazasadę, którą jest prawo do rzetelnego procesu¹⁶. W przepisie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP¹⁷ wyraźnie bowiem zastrzeżono, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Jednocześnie trzeba podkreślić, że źródłem prawa do rzetelnego procesu jest również art. 6 ust. 1 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r.¹⁸, statuujący nadmienione prawo. Stosownie do tego artykułu „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (...)”.

¹² P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego procesu karnego*, [w:] A. Gerecka-Zołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiwicz, P. Wiliński (red.), *Księga ofiarowana Prof. S. Stachowiakowi*, Warszawa 2008, s. 399; idem, *Współczesne dyskusje o zasadach procesu karnego*, [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 258 i n.

¹³ P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego...*, s. 406–409.

¹⁴ Ibidem, s. 399.

¹⁵ Ibidem, s. 401; Zob. też E. Skrętowicz, *Z problematyki rzetelnego procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Prof. Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 21.

¹⁶ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 21.

¹⁷ Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

¹⁸ Dalej jako: EKPC.

Wskazaną metazasadę ze względu na jej dwojaki zabarwienie – zarówno ustrojowe, jak i procesowe – traktuje się jako pewnego rodzaju łącznik między zasadami wymiaru sprawiedliwości a zasadami postępowania cywilnego¹⁹.

Kwalifikując kwestię rzetelności jako jedną z naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości, określoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPC, lecz ujmując ją nieco wężiej, można ją pojmować jako konkretyzację prawa do sądu. W konsekwencji zasada rzetelnego postępowania rzutuje na sumaryczną ocenę całego przebiegu procesu cywilnego, ponieważ każda ze stron może oczekiwać, że postępowanie z jej udziałem zostanie przeprowadzone w zgodzie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, a zatem z właściwym, odpowiednim i pełnym respektowaniem przysługujących stronom uprawnień procesowych, a także z zachowaniem należytej powagi i kultury rozprawy²⁰. Tak rozumiana rzetelność postępowania sądowego pozwala wyodrębnić z niej istotny składnik, którym jest sprawiedliwość proceduralna²¹. Nie ma zaś wątpliwości, że wskazany element rzetelności postępowania cywilnego powinien być uwzględniany przy organizacji rozprawy zdalnej. Należy w tym miejscu odwołać się do miarodajnego w rozważanej materii orzecznictwa. Otóż stosunkowo niedawno, bo 2 grudnia 2021 r., Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał wyrok w sprawie 36516/19 przeciwko Norwegii (Jallow), w którym stanął na stanowisku, że rozprawa online nie godzi w prawo do rzetelnego procesu. Skonkretyzowana teza była następująca: przeprowadzenie rozprawy przy zapewnieniu obecności skarżącego w drodze połączenia internetowego przez komunikator Skype nie stanowiło naruszenia prawa do rzetelnego procesu²².

Zasadnicze znaczenie ma też konstytucyjne i konwencyjne wymaganie jawności rozpatrzenia sprawy oraz konieczność jej rozpatrzenia bez zbytecznej zwłoki. Z punktu widzenia omawianego zagadnienia ważne jest przeto zaakcentowanie uprawnień strony (uczestnika postępowania cywilnego) do sprawnego postępowania. Zauważmy przy tym, że sąd obciąża z mocy art. 6 k.p.c. powinność prze-

¹⁹ Szerzej na ten temat A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 21 oraz 63 i n. Zob. T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2013, s. 47–48.

²⁰ T. Wiśniewski, op. cit., s. 47. Zasadę rzetelnego postępowania (nieraz w ścisłej łączności z prawem do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki) w katalogu naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości wymieniają poza tym m.in.: T. Misiuk-Jodłowska, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2014, s. 111 i n.; A. Marciniak, [w:] W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 71; M. Skibińska, *Postępowanie cywilne* (red. M. Rzewuski), Warszawa 2019, s. 27; M. Krakowiak, *Zmiany w zakresie ogłoszenia i uzasadniania orzeczeń a prawo do rzetelnego procesu*, [w:] S. Cieślak (red.), *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, Łódź 2020, s. 181 i n.

²¹ Należy podkreślić, że sprawiedliwość proceduralną z reguły traktuje się wprost jako element prawa do sądu.

²² prawo.pl – wiadomość z dnia 29 grudnia 2021 r.

ciwdziałania przewlekaniu procesu i zmierzania do rozstrzygnięcia sprawy na pierwszym posiedzeniu. Dodajmy, że urzeczywistnianiu uprawnień strony do sprawnego rozpatrzenia sprawy w pewnym stopniu sprzyja instytucja skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki²³.

Dla właściwego osadzenia poczynionych niżej rozważań celowe jest przypomnienie, że proces cywilny pod rządem obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego to postępowanie skargowe, jawne i ustno-pisemne. Cechuje go też bezpośredniość. Kontradyktoryjny (sporny) charakter procesu cywilnego sprawia zaś, że czołową rolę odgrywa w nim postępowanie dowodowe i tym samym kolosalne znaczenie przypisać wypada zasadzie swobodnej oceny dowodów. Należy też zwrócić uwagę na cel procesu cywilnego, którym jest – w moim przekonaniu – rozstrzygnięcie sporu przede wszystkim na kanwie podstawy faktycznej ustalonej zgodnie z prawdą materialną (tylko wyjątkowo w zgodzie jedynie z prawdą formalną) i po przyjęciu prawidłowej, trafnej podstawy prawnej. Można wówczas mówić, że sprawiedliwości stało się zadość, a przecież sprawiedliwemu i trafnemu rozstrzygnięciu ma sprzyjać właściwe unormowanie reguł związanych zwłaszcza z tokiem i zakończeniem procesu cywilnego.

Kilka uwag wypada poświęcić także pojęciom rozprawy i rozprawy zdalnej, gdyż umożliwi to ocenę, czy rozprawa w formie zdalnej wykazuje pełną przydatność do pełnienia roli, jaka jest przewidziana w kodeksie postępowania cywilnego dla rozprawy jako takiej. Aczkolwiek zasadniczą oś dalszych rozważań stanowić będzie rozprawa zdalna, to niemniej jednak wyjaśnieniu podlegać też będzie pojęcie rozprawy hybrydowej, gdyż wiąże się z nią pierwiastek zdalności.

W najogólniejszym rozumieniu rozprawę należy uznać za nader istotny, a nawet wręcz za najważniejszy element procesu cywilnego, w wyniku którego wyraziście i w pełnej krasie przejawia się kontradyktoryjność tego procesu. Rozprawa to centrum procesu cywilnego i zarazem jego stadium, podczas którego strony przedstawiają argumenty na rzecz swoich stanowisk procesowych. Z reguły argumenty te i kontrargumenty wcześniej są prezentowane, a przynajmniej sygnalizowane w pozwie i odpowiedzi na pozew, a następnie w pismach przygotowawczych. Wypowiedzi stron związane są z ich żądaniami, wnioskami, twierdzeniami i zgłaszanymi dowodami. Strony mogą poza tym wskazywać podstawy prawne swoich żądań i wniosków (art. 210 § 1 k.p.c.). Konieczne jest też podkreślenie, że stosownie do okoliczności, rozprawa obejmuje postępowanie dowodowe i roztrząsanie

²³ Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa do strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 75.

jego wyników (art. 210 § 3 k.p.c.). Wymiana argumentów pozwala wyjaśnić sporne i niesporne okoliczności faktyczne sprawy. Wypowiedzi stron czy też ich pełnomocników mogą odnosić się też do kwestii prawnych.

Rozprawę – po uprzednim zakończeniu postępowania dowodowego – wieńczą głosy stron (art. 224 § 1 k.p.c.). Ich przedmiotem jest nie tylko wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, ale także analiza i ocena całego pozostałego materiału procesowego zebranego w sprawie. Strony przedstawiają poza tym własną ocenę prawną sprawy. Końcowe wypowiedzenie się stron w sprawie stwarza im możliwość ustosunkowania się do przeprowadzonego postępowania i przekonania sądu, że powództwo powinno zostać uwzględnione (zapatrywanie strony powodowej) bądź oddalone (zapatrywanie strony pozwanej). Dodajmy, że nieudzielenie stronom ostatniego głosu stanowi oczywiste uchybienie procesowe. Od konkretnej sytuacji zależy, czy mogło ono mieć wpływ na treść wyroku²⁴.

Natomiast przez rozprawę zdalną należy rozumieć posiedzenie jawne w postaci rozprawy, podczas której wszyscy jej uczestnicy, w tym skład sądu orzekający w danej sprawie, nie przebywają fizycznie w tym samym miejscu i komunikują się ze sobą za pośrednictwem urządzeń elektronicznych umożliwiających wzajemny kontakt audiowizualny, a przynajmniej dźwiękowy. Lokalizacja sądu może być dwojaka: skład orzekający znajduje się w budynku stanowiącym siedzibę sądu²⁵ albo też przebywa poza tym budynkiem²⁶.

Rozprawa hybrydowa z kolei to typ rozprawy pośredniej między rozprawą tradycyjną a rozprawą zdalną. Cechuje się tym, że skład orzekający oraz niektórzy z uczestników postępowania, a przynajmniej jedna ze stron, znajdują się w tym samym miejscu, z reguły w budynku sądu, natomiast pozostali uczestnicy biorą udział w rozprawie, korzystając z łącz elektronicznych²⁷.

Spróbujmy obecnie scharakteryzować rozprawy zdalne w kontekście nadmienionych wcześniej zasad procesowych. Szłoby o udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki szczególnie sposób zasady te są realizowane w toku rozprawy zdalnej i jakie powstają w tym względzie zagrożenia wynikające ze szczególnej roli czynnika technicznego. W rozprawach zdalnych czynnik ten występuje z dużą mocą i wywiera bezpośrednio, a niekiedy tylko pośrednio, swoje piętno na sposobie realizacji wspomnianych zasad. Czynnik ten łączy się ściśle z kwestią nabycia przez wszystkich uczestników rozprawy zdalnej umiejętności sprawnego posługiwania się wykorzystywanymi urządzeniami elektrotechnicznymi.

²⁴ Co do powyższych aspektów głosów stron zob.: T. Wiśniewski, op. cit., s.272 i wskazana tam literatura.

²⁵ Zob. art. 151 § 2 k.p.c.

²⁶ Zob. art. 15 zss¹ ust. 1 pkt 1 ustawy antycovidowej.

²⁷ Co do obu wskazanych form rozprawy por.: W. Piątek, op. cit., s. 18. Obie te formy rozprawy występują w aktualnym stanie prawnym: art. 151 § 2 k.p.c. oraz art. 15zss¹ pkt 1 i 3 ustawy antycovidowej.

Zasada jawności postępowania

Na pierwszy plan wybija się niewątpliwie zasada jawności, przy czym mówiąc o tej zasadzie, należy – zgodnie z utrwaloną i jednolitą doktryną postępowania cywilnego – uwzględnić jej dwa oblicza: wewnętrzne, tj. jawność postępowania wobec stron, oraz zewnętrzne, tj. jawność postępowania wobec publiczności.

Ogólnie pojmowane zagadnienie jawności rozpraw sądowych w procesie cywilnym rozpatrywać można zarówno w świetle Konstytucji RP oraz konwencji, których sygnatariuszem jest Polska, jak też kodeksu postępowania cywilnego. Rozprawiając o tym zagadnieniu w aspekcie konstytucyjnym, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na przytoczony wcześniej art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przewidujący prawo każdego do jawnego rozpatrzenia jego sprawy sądowej. Prawo to nie ma charakteru bezwzględnego i może podlegać ograniczeniom. W myśl bowiem art. 45 ust. 2 Konstytucji RP, wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny, z tym że wyrok ogłaszany jest publicznie. Na ograniczenie jawności rozprawy dozwala też art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, z którego wynika, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla zapewnienia bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Omawiana zasada jawności ma swój wyraz także w regulacjach konwencyjnych. I tak jawność postępowania sądowego, z pewnymi wyjątkami, zagwarantowano w art. 6 ust. 1 zdanie drugie EKPC oraz art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Znaczenie ma też art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej o brzmieniu zbliżonym do treści art. 6 ust. 1 EKPC, z tym że nie wskazano w nim żadnych wchodzących w rachubę wyjątków od jawnego rozpoznawania spraw sądowych.

Poza tym źródłem prawa procesu cywilnego jest także ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych²⁸. Należy więc zwrócić uwagę na art. 42 § 2 tej ustawy, stanowiący, że sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym oraz § 3 tego artykułu, w myśl którego, rozpoznanie sprawy w postępowaniu niejawnym lub wyłączenie jawności postępowania jest dopuszczalne jedynie na podstawie przepisów ustaw.

²⁸ Tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm.

Zasada jawności jest zasadą skodyfikowaną²⁹. *Expressis verbis* została zawarta w art. 9 k.p.c.³⁰ Według przepisu § 1 tego artykułu, rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Wymieniony artykuł reguluje dwa aspekty jawności, a mianowicie jawność zewnętrzną dla publiczności, potwierdzoną następnie w art. 148 § 1 k.p.c. oraz wewnętrzną dla stron i uczestników postępowania, dotyczącą ich uprawnienia do udziału w każdym jawnym posiedzeniu sądu oraz możliwości przeglądania akt sprawy i otrzymywania z tych akt odpisów, kopii lub wyciągów, a także ewentualnego zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku (zasada jawności akt sądowych). Ten drugi aspekt jawności wewnętrznej jest obojętny z punktu widzenia instytucji rozprawy zdalnej, stąd też nie wymaga bliższego scharakteryzowania.

W tak określonym kontekście konstytucyjnym, konwencyjnym, ustrojowym i kodeksowym należałoby zatem rozpatrywać koncepcję rozpraw zdalnych jako odmiany posiedzenia jawnego. Nie ulega wszak wątpliwości, że przeprowadzanie posiedzeń w sposób zdalny trzeba traktować jako specyficzny przejaw ich jawności. W zapatrywaniu tym zdalność nie uzyskuje charakteru autonomicznego, co oznacza, że w wyniku wprowadzenia do postępowania cywilnego możliwości przeprowadzania posiedzeń sądowych w sposób zdalny doszło do dekompozycji zasady jawności. Znaczenie posiedzeń zdalnych dla praktyki sądowej w ostatnim czasie niepomiaralnie wzrosło. W sposób istotny zwiększyła się także, w porównaniu do stanu początkowego, liczba tych posiedzeń. Wydaje się, że zaobserwowany trend wzrostowy powinien utrzymywać się w kolejnych latach. Wskazane wyżej zjawisko dekompozycji zasady jawności być może w przyszłości doprowadzi nawet do zajęcia w doktrynie stanowiska o potrzebie i celowości potraktowania zdalności posiedzeń jako swoistej i odrębnej zasady procesu cywilnego. Marginalnie zauważmy, że w tym kontekście należałoby też uwzględnić inne czynności procesowe przedsięwzięte w formie elektronicznej, jak np. przeprowadzenie dowodu na odległość (art. 235 § 2 k.p.c.).

Powstaje pytanie, jak należy rozumieć realizację zasady jawności w odniesieniu do rozpraw zdalnych. Jawność wobec stron wymaga zapewnienia im możliwości uczestniczenia w czynnościach procesowych miarodajnych dla zakresu i fazy danej rozprawy. Bez względu na to, czy rozprawa ma charakter tradycyjny, czy też zdalny, stronom trzeba zagwarantować swobodny i nieskrępowany dostęp do sądu oraz możliwość działania osobistego lub przez pełnomocnika.

Jawność wewnętrzna co do zasady nie może być ograniczona. Jawność wewnętrzna jest pochodną skargowego charakteru procesu cywilnego, skoro

²⁹ K. Piasecki, *Postępowanie sporne rozpoznawcze w sprawach cywilnych*, Warszawa 2011, s. 87.

³⁰ W kodeksie postępowania cywilnego takimi przepisami szczególnymi są: art. 153 § 1, 1¹, 2; art. 427.

bowiem strony toczą spór, to powinny one brać udział w całym postępowaniu sądowym. Pomijając posiedzenia niejawne³¹, strony mają prawo być obecne przy czynnościach sądowych dokonywanych w toku postępowania, dlatego też strony powinny być o nich zawiadamiane. W procesie cywilnym obowiązuje zasada fakultatywności czynności stron, stąd też nie można mówić o ich obowiązkach, a jedynie o ciężarach procesowych. Oznacza to, że mimo potrzeby procesowej ich stawiennictwa stron na rozprawie nie można względem nich zastosować środków przymusu. Tylko w postępowaniu w sprawach małżeńskich kwestia ta kształtuje się inaczej (art. 429 k.p.c.). Na gruncie obowiązującego stanu prawnego tak rozumiana zasada jawności wewnętrznej nie podlega żadnej korekcie w związku z rozprawami zdalnymi.

Z punktu widzenia zasady jawności nie ma przeszkód, ażeby zasadniczo przyjmować, że strony, ich pełnomocnicy oraz pozostali uczestnicy postępowania korzystają ze swoich środków technicznych służących do elektronicznej komunikacji z sądem. Jeżeli jednak osoby te, w tym zwłaszcza strona, zgłaszają sądowi, że nie dysponują takimi środkami bądź też nie umieją posługiwać się nimi, rzeczą sądu powinno być udostępnienie im odpowiednich narzędzi do uczestniczenia w rozprawie zdalnej. Udostępnienie to mogłoby następować w budynku sądu rozpoznającego sprawę bądź w budynku innego sądu³².

Łatwo zauważyć, że zdalność rozprawy nie stwarza bariery do podejmowania przez strony czynności procesowych w formie ustnej. Niektóre czynności procesowe stron muszą jednak mieć formę pisemną, przy czym nie zawsze chodzi, jak to przewidziano w art. 125 § 1 k.p.c., o wnioski i oświadczenia składane poza rozprawą. Pisemną formę ma mieć, przykładowo, załącznik do protokołu rozprawy. Ustawodawca zezwolił bowiem na to, ażeby w trakcie posiedzenia wnioski, oświadczenia, uzupełnienia i sprostowania wniosków i oświadczeń zamieszczać również w załączniku do rozprawy (art. 161 zdanie pierwsze k.p.c.). Przy czym przewodniczący może zażądać złożenia takiego załącznika w wyznaczonym terminie, jeżeli stroną zastępuje adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy lub Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej (art. 161 zdanie drugie k.p.c.). Z przytoczonego unormowania wynika, że jeżeli strona działa osobiście, to nie można od niej zażądać złożenia załącznika do protokołu i trzeba zadowolić się zamieszczeniem jej wniosków i oświadczeń w pełnym pisemnym protokole rozprawy zdalnej lub też – w razie protokółowania posiedzenia przy pomocy urządzenia

³¹ Pozostawiam na uboczu kwestię normatywnego rozszerzenia w ostatnim czasie podstawy rozpoznawania sprawy i wyrokowania na posiedzeniu niejawnym z punktu widzenia zasady jawności postępowania procesowego.

³² Zob. uregulowanie w tej materii zawarte w art. 151 § 2 k.p.c. oraz art. 15zss¹ ust. 2 ustawy antycovidowej.

elektronicznego zapisującego dźwięk lub dźwięk i obraz – w pisemnym protokole skróconym (art. 158 § 1 i § 1¹ k.p.c.).

Zdalny charakter rozprawy wyklucza możliwość złożenia na podczas niej załącznika do protokołu. Jest oczywiste, że trzeba go składać sądowi przed lub po takiej rozprawie. Ze względu na wymaganie formy pisemnej (art. 204 § 3 k.p.c.) dezaktualizuje się również dopuszczalność wytoczenia powództwa wzajemnego, jak to określono w art. 204 § 1 zdanie drugie k.p.c., przy rozpoczęciu pierwszego posiedzenia³³.

Pojawia się trudność z oceną sytuacji, w której strony pragną zawrzeć ugodę sądową. W doktrynie trafnie bowiem spostrzeżono, że nie ma odpowiedniej podstawy prawnej ani do składania pod taką ugodą podpisu elektronicznego, ani też do jej zawarcia w drodze protokołu utrwalonego i zweryfikowanego nagraniem, a zatem bez potrzeby opatrywania ugody podpisami stron. Uwzględnić jednak można zawartą w art. 223 § 1 k.p.c. regulację, z której wynika, że ewentualną niemożność podpisania ugody sąd stwierdza w protokole. Należałoby więc przyjąć, że w obecnym stanie prawnym w razie rozprawy zdalnej mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją³⁴. Powyższa interpretacja wydaje się właściwa.

Ograniczenia jawności rozprawy nie wynikają wyłącznie ze wskazanych wcześniej podstaw prawnych. Zniweczenie lub umniejszenie jawności może nastąpić również z przyczyn natury faktycznej. W odniesieniu do rozprawy tradycyjnej źródłem takiego stanu rzeczy może być sytuacja lokalowa, niedowład w organizacji pracy sądów czy też brak profesjonalizmu ich pracowników. W większym lub mniejszym stopniu okoliczności te odnoszą się i do rozpraw zdalnych. W wypadku tych rozpraw uwidaczniają się także nowe przeszkody i komplikacje. Związane są one ze szczególną rolą, jaką spełniają w ich przeprowadzaniu urządzenia techniczne. Doświadczenie życiowe wskazuje, że do rysów charakterystycznych rozprawy zdalnej, tak jak każdego innego spotkania z wykorzystaniem urządzeń elektronicznych, należy niestety zawodność tych urządzeń, prowadząca do rozmaitych zakłóceń w przekazie audiowizualnym uniemożliwiających właściwy odbiór sygnału tego przekazu. Z całą ostrością czynnik techniczny występuje w razie awarii prowadzącej do całkowitego przerwania połączenia sądu ze stronami i *vice versa*. Niestabilność połączeń to słaby punkt zdalnych posiedzeń sądowych. Należy mieć nadzieję, że w przyszłości rozwój technologii doprowadzi do zwiększenia odporności aparatury elektronicznej na awarie, a jeśli zaś chodzi samą aparaturę będzie to najwyższa półka. W dobie obecnej, jak nadmieniono, powstaje

³³ Powództwo wzajemne przy rozpoczęciu rozprawy zdalnej będzie natomiast mógł wytoczyć pozwany będący pracownikiem (art. 466 w zw. z art. 477⁷ k.p.c.).

³⁴ A. Łazarska, *Zdalne rozprawy...*, s. 143.

jednakowoż realne zagrożenie, że uczestnictwo stron w rozprawie zdalnej ze względu na zawodność współczesnych urządzeń elektronicznych zostanie zakłócone, a w skrajnych wypadkach nawet unicestwione. W razie chwilowego zakłócenia łączności sądu ze stronami i ponownego jej nawiązania, stronie należy rzecz jasna umożliwić, stosownie do okoliczności, dokonanie lub współuczestnictwo w niedoszłych z punktu widzenia danej strony czynnościach procesowych. Natomiast w wypadku trwałej utraty komunikacji sądu ze stronami bądź tylko z jedną z nich, rozprawa powinna zostać odroczone. Istnieją bowiem ku temu przyczyny przewidziane w art. 214 § 1 k.p.c., gdyż zgodnie z nim, „rozprawa ulega odroczeniu (...) jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć”. W przeciwnym wypadku postępowanie zostanie dotknięte sankcją nieważności ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Zauważmy, że prowadzenie przez sąd rozprawy zdalnej mimo utraconej łączności ze stronami należałoby w istocie potraktować jako rozpoznawanie sprawy na nieformalnym i dlatego niedopuszczalnym posiedzeniu niejawnym. Takie ujęcie zaostrza omawiany problem.

Odrębnego spojrzenia wymagają omawiane kwestie w powiązaniu z wymaganiami jawności zewnętrznej. Aczkolwiek charakteru i sposobu realizacji jawności rozpraw stacjonarnych nie można identyfikować ze szczególną odmianą jawności rozpraw zdalnych, to nie ma żadnych przesłanek do odstępowania w wypadku rozprawy zdalnej od ogólnie zawarowanych w obowiązującym porządku prawnym rygorów dotyczących upubliczniania rozpraw w procesie cywilnym. Uwzględnić jedynie należy szczególny charakter posiedzenia jawnego przeprowadzanego zdalnie, innymi słowy, sposób upubliczniania posiedzenia zdalnego powinien być pochodną takiego właśnie sposobu przeprowadzanej rozprawy. Oznacza to, że jeżeli nie jest wyłączona jawność rozprawy i nie odbywa się ona przy drzwiach zamkniętych, to publiczność zainteresowana rozpoznawaną na odległość sprawą cywilną powinna mieć zapewnioną możliwość obserwowania przebiegu rozprawy.

W jaki sposób tę możliwość – zagwarantowaną ustawowo – zrealizować w praktyce? Wcześniej wspomniano, że teoretycznie ujmując, w czasie rozprawy zdalnej lokalizacja składu sędziowskiego może przedstawiać się dwojako. Skład ten może przebywać albo w macierzystym budynku sądowym, albo też w innym miejscu, znajdującym się poza tym budynkiem. Rozpatrując sytuację według pierwszego założenia, powstaje problem, czy należy zapewnić publiczności jedynie możliwość albo wstępu na salę rozpraw albo też obserwacji zdalnej, czy też zagwarantować wybór między wejściem na salę rozpraw a połączeniem elektronicznym. W odniesieniu do drugiej opcji (formy zdalnej) wchodzi w grę ogólnie dostępna transmisja on-line (tzw. wideokonferencja) albo przekazanie zainteresowanym osobom

trzecim linku do rozprawy zdalnej. W praktyce, która jest rozbieżna wobec braku stosownej regulacji, dopuszcza się jeszcze jedną możliwość, a mianowicie obserwację transmisji rozprawy zdalnej w innej sali budynku sądu³⁵. Sposób połączenia z rozprawą zdalną w postaci wideokonferencji należałoby wskazać uczestnikom postępowania, a także osobom trzecim (ewentualnej publiczności). Idzie tu o wskazanie strony internetowej, na której w danym dniu o wyznaczonej godzinie będzie dostępne połączenie online z wideokonferencją związaną z zaplanowaną rozprawą³⁶.

Niejako ukoronowaniem jawności zewnętrznej rozprawy jest publiczne wydanie wyroku czy też postanowienia kończącego postępowanie w sprawie. Nawet jeżeli posiedzenie sądu odbywa się przy drzwiach zamkniętych, to ogłoszenie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie ma się odbyć publicznie (art. 154 § 2 k.p.c.). Ustawodawca nie rozróżnia w tym wypadku czy ma miejsce rozprawa stacjonarna, czy też zdalna. A więc skoro *lege non distinguente nec nostrum distinguere*, to w tej ostatniej sytuacji należy zapewnić osobom trzecim sposobność wysłuchania samego końcowego orzeczenia z zastosowaniem techniki stosowanej w odniesieniu do rozprawy zdalnej.

Ustawodawca nie skonkretyzował standardów i parametrów technicznych w odniesieniu do urządzeń audiowizualnych, niemniej jednak rozumie się samo przez się, że urządzenia te powinny gwarantować transmisję w czasie rzeczywistym, wierną i zupełną, a także w razie konieczności procesowej poufną wobec osób trzecich³⁷.

Jak wykazano wyżej, istnieje kilka sposobów rozwiązania problemu udziału publiczności w rozprawie zdalnej, przy czym mogą być one realizowane odrębnie lub kumulatywnie. Decyzja normatywna należy oczywiście do ustawodawcy. Niewątpliwie traktowanie uprawnienia publiczności do obserwacji przebiegu rozpraw zdalnych chociażby ze względu na jego ciężar gatunkowy musi być w praktyce poważne i nie ma tu miejsca na jakiegokolwiek działania pozorne. W tym zakresie pracownicy sądów muszą dokładać należytej staranności, ażeby dostęp do rozpraw zdalnych nie był fikcją, lecz możliwością w pełni efektywną³⁸. Chodzi jednak o przewidzianą w Konstytucji RP kontrolę społeczną organów wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też zgodzić się trzeba z tezą, że transparentność postępowania w różnych jej aspektach to przesłanka konieczna i bezwzględna rzetelnego

³⁵ Por. jak te wątki przedstawia A. Łazarska, *Zdalne rozprawy...*, s. 150–152.

³⁶ Por. P. Pietrasz, *op. cit.*, s. 401.

³⁷ Por. *ibidem*, s. 407.

³⁸ Por. A. Orzeł-Jakubowska, *Recenzja monografii: „Civil Courts Coping with COVID-19”* pod red. Barta Kransa, Anny Nylund, Haga 2021, „Polski Proces Cywilny” 2022, 1, s. 273.

procesu cywilnego³⁹. Okoliczność w postaci trudności technicznych czy też organizacyjnych w upublicznieniu rozprawy nie uzasadnia wyłączenia lub nawet ograniczenia jawności rozprawy. Takie podejście do omawianego zagadnienia dostrzegamy w jego regulacji kodeksowej. W przepisie art. 9 § 1 zdanie pierwsze przewidziano jednoznacznie: rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej⁴⁰.

W doktrynie trafnie zauważono, że przytoczony wyżej art. 9 § 1 k.p.c. to *lex imperfecta*, gdyż nie przewidziano w nim (ani w żadnym innym przepisie dotyczącym jawności posiedzeń) określonej sankcji⁴¹. Oznacza to, że w razie faktycznego wyłączenia jawności posiedzenia sądu pierwszej instancji ze względów technicznych lub błędów organizacyjnych zasadniczo nieskuteczny będzie zarzut apelacyjny dotyczący tego uchybienia procesowego. Trudno bowiem sobie wyobrazić, ażeby uchybienie związane z brakiem upublicznienia rozprawy miało wpływ na wynik sprawy. Sytuacje patologiczne pomijam.

Zasada równości, w tym prawo strony do wysłuchania

Podobnie jak przy omawianiu zasady jawności, należy wstępnie określić sens, uwarunkowania procesowe i znaczenie zasady równości. Uwagi w tym względzie stanowić bowiem będą punkt wyjścia dla określenia sposobu jej respektowania w wypadku rozprawy zdalnej.

Z procesową zasadą równości ściśle łączy się konstytucyjna zasada równości. Przewidziana w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP równość wobec prawa, a także stwierdzenie, że wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, w całej rozciągłości odnoszą się zarówno do stron i pozostałych uczestników postępowania, jak i do sądu. Zasada równości w procesie cywilnym zmierza ku temu, ażeby stronom zapewnić możliwość wysłuchania (a przynajmniej wypowiedzenia się co do swojej oraz przeciwnika sytuacji prawnej i losu procesowego) oraz zagwarantować, przy uwzględnieniu specyfiki ról procesowych, równouprawnienie co do możliwości działania (równość broni). Natomiast na sądzie ciąży powinność równego traktowania stron.

³⁹ Szeroko A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 327 i n. O standardach organizacji zdalnych rozpraw w świetle prawa międzynarodowego, w szczególności według wskazówek Komitetu Ministrów Rady Europy zob.: W. Piątek, op. cit., s. 23 i n.

⁴⁰ Bliżej na ten temat: K. Flaga-Gieruszyńska, *Konstytucyjne standardy prawa do sądu a ochrona prywatności stron postępowania na przykładzie spraw cywilnych*, [w:] Ł. Błaszczak (red.), *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, Wrocław 2015, s. 222 i n.

⁴¹ K. Piasecki, [w:] idem (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–366*, Warszawa 2010, s. 124.

Rozpatrując zasadę równości łącznie z konsekwencjami procesowymi, należy podkreślić, że uchybienie tej zasadzie może pociągać za sobą nieważność postępowania ze względu na pozbawienie możliwości działania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Tak pojmowana zasada równości musi znaleźć właściwy wyraz w procesie cywilnym z mocnym pierwiastkiem zdalności. Nie ulega zaś wątpliwości, że specyfika rozpoznawania sprawy na rozprawie zdalnej w znacznym stopniu modyfikuje praktyczne realizowanie omawianej zasady. Niebagatelną bowiem rolę odgrywają czynniki natury technicznej. Sądowi nie mogą ująć uwadze jakiegokolwiek perturbacje i utrudnienia w komunikacji ze stronami. Stabilność i dobra jakość połączenia zdalnego to okoliczności gwarantujące, że z tego punktu widzenia nie dojdzie do naruszenia uprawnień stron. Dla zapewnienia stronom pełnej swobody w podejmowaniu czynności procesowych konieczna jest także prawidłowa organizacja zdalnej rozprawy⁴².

Zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów

Wyszczególnione w powyższym podtytule zasady w interesującym nas zakresie wiążą się ze sobą, stąd też należy je rozważyć łącznie.

Na wstępie powstaje pytanie, czy w okolicznościach rozprawy odbywanej zdalnie można w ogóle mówić o przestrzeganiu zasady bezpośredniości w dotychczasowym jej pojmowaniu. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, przede wszystkim należy podkreślić, że w doktrynie procesu cywilnego dostrzega się kilka aspektów tej zasady⁴³. W pierwszej kolejności zwróćmy uwagę na dwa z nich. Po pierwsze, przyjmuje się, że zasada bezpośredniości przejawia się w osobistym kontakcie sędziego z uczestnikami postępowania sądowego: stronami, ich pełnomocnikami, świadkami i biegłymi. Po drugie, że zasada ta wymaga bezpośredniego zetknięcia składu orzekającego z materiałem procesowym sprawy, w szczególności z materiałem dowodowym. Wyjątkowo tylko sąd orzekający może zlecić przeprowadzenie dowodu przez sędziego wyznaczonego lub sąd wezwany. Odstępstwo od reguły podyktowane jest charakterem dowodu, względem na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu (art. 235 § 1 k.p.c.). Takie ujęcie zasady bezpośredniości, zwłaszcza w odniesieniu do całego zbieranego materiału dowodowego, w powiązaniu z zasadą swobodnej oceny

⁴² Co do tej problematyki zob. szerzej A. Łazarska, *Zdalne rozprawy...*, s. 159 i n.; W. Piątek, op. cit., s. 25. Por. P. Pietrasz, op. cit., s. 405.

⁴³ Zob. K. Knoppek, *Rozdział 1, Zagadnienia ogólne*, [w:] T. Ereciński, T. Wiśniewski (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 2, cz. 2, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2016, s. 36 i n. oraz wskazana tam literatura.

dowodów związane jest z przeświadczeniem, że osobiste poznanie przez sędziego tego materiału sprzyja optymalnemu ustaleniu stanu faktycznego będącego podstawą rozstrzygnięcia sprawy⁴⁴.

Należy wskazać, że jeżeli charakter dowodu się temu nie sprzeciwia, sąd orzekający może postanowić, że jego przeprowadzenie nastąpi przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość (art. 235 § 2 k.p.c.).

Nieistotną natomiast z punktu widzenia rozważanej tematyki jest kwestia, że mówiąc o zasadzie bezpośredniości, bierzemy też pod rozwagę, czy dowody ze względu na swoje źródło mają charakter pierwotny czy też wtórny. Wypada podkreślić, że w procesie cywilnym, inaczej niż w procesie karnym, nie ma wymagania ciągłości rozprawy, z tym że wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku (art. 323 k.p.c.). W odniesieniu do tej ostatniej kwestii zdalność rozprawy nie ma jednak znaczenia, gdyż nadmieniona zmiana składu jest także niedopuszczalna.

Jest oczywiste, że odpowiednio różnicując znaczenie wskazanych elementów zasady bezpośredniości, największą doniosłość praktyczną ma kwestia wykorzystywania przez sąd podczas rozprawy zdalnej techniki medialnej i teleinformatycznej. Kwestia ma znaczenie dla praktyki sądowej, gdyż środki proceduralne powinny zapewniać efektywną ochronę prawną⁴⁵. W doktrynie postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że mające zastosowanie w postępowaniu dowodowym środki teleinformatyczne, m.in. przy przesłuchiwanie świadka lub biegłego, zapewniają bezpośredni kontakt między przesłuchującym a przesłuchiwanym⁴⁶. Autorka jednocześnie podkreśla, że poza tym zasadę bezpośredniości realizuje tzw. protokół elektroniczny. Zarejestrowane bowiem w postaci obrazu i dźwięku zeznania mają niepodważalny walor autentyczności, co umożliwia późniejszą projekcję nie tylko treści zeznań, lecz także całokształtu uchwytnych wzrokowo i słuchowo okoliczności związanych z ich składaniem oraz dynamiki przesłuchania. W konsekwencji ich wiarygodność co do treści przebiegu zeznań będzie z reguły większa⁴⁷. Należy zwrócić uwagę, że w tezie o zwiększonej wiarygodności zeznań

⁴⁴ Por. E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego. 1. Ustrój sądów cywilnych. 2. Postępowanie sporne*, Wilno 1932, s. 92; J. Jodłowski, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz [tekst zaktualizowany przez K. Weitz], *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2014, s. 137; K. Piasecki, *Postępowanie...*, s. 91; W. Siedlecki, [w:] idem, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 64 i n.

⁴⁵ K. Piasecki, *Postępowanie...*, s. 93.

⁴⁶ A. Zalesińska, *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa 2016, s. 97. Zauważmy jednocześnie, że w zamieszczonym przykładzie zabrakło przesłuchania stron, co jest wytłumaczalne, gdyż autorka rozważała zastosowanie przytoczonego wyżej art. 235 § 2 k.p.c. w związku niemożliwością osobistego stawienia się przez świadka lub biegłego na rozprawę stacjonarną przeprowadzaną przez sąd rozpoznający sprawę. Oczywiście w razie rozprawy zdalnej przykład ten należałoby poszerzyć o dowód z przesłuchania stron.

⁴⁷ Ibidem, s. 97 i n.

utrwalonych w protokole elektronicznym poczyniono zastrzeżenie przez użycie frazy przysłówkowej „z reguły”. Jest to zastrzeżenie w pełni uzasadnione, gdyż bez niego teza byłaby stanowcza i w następstwie wielce kontrowersyjna.

Dodajmy, że relatywizowanie protokołu elektronicznego jest godne uwagi również ze względu na brak w procesie cywilnym wymagania ciągłości składu sędziowskiego, a także w związku z ewentualnym postępowaniem apelacyjnym, które wszak jest merytoryczną kontynuacją rozpoznawania sprawy przez sąd pierwszej instancji (zob. art. 382 k.p.c.). Zmieniające się składy orzekające sądu pierwszej instancji – nieraz kilkakrotnie w toku sprawy – oraz sędziowie apelacyjni mogą bowiem na podstawie protokołu elektronicznego odtworzyć wierniej, w porównaniu do zwykłego, pełnego protokołu pisemnego, sposób zeznawania przez świadków i strony oraz wszelkie inne wypowiedzi uczestników postępowania. Inaczej mówiąc, wierniej odtworzyć przebieg posiedzenia sądowego. Stwierdzenie to *mutatis mutandis* należy odnieść do zapisu elektronicznego (protokołu elektronicznego) rozprawy zdalnej.

Co się zaś tyczy samej bezpośredniości w razie korzystania przez sąd z urządzeń teleinformatycznych, to oczywiście wypada podzielić stanowisko A. Zalesińskiej, że mamy z nią wówczas do czynienia⁴⁸. Nie można jednak przyjmować, że ma miejsce taka sama bezpośredniość, jak w sytuacji tzw. żywego kontaktu sądu ze stronami, świadkami i biegłymi⁴⁹. Wydaje się bowiem, że chodzi jednak o bezpośredniość mniejszego czy też niższego stopnia, która nie pokrywa się w pełni z tradycyjnie rozumianym wzorcem bezpośredniości. Komunikowanie się medialne (medialno-interpersonalne) różni się od klasycznego komunikowania interpersonalnego. Co prawda używane przez sądy urządzenia elektroniczne umożliwiają przekazywanie obrazu i głosu rozmówców, a przekaz jest dwukierunkowy i w czasie rzeczywistym, a stąd też komunikacja ma charakter interaktywny i synchroniczny, można zatem z powodzeniem mówić o kontakcie twarzą w twarz, to niemniej jednak komunikacja między rozmówcami jest w jakimś stopniu odmienna w stosunku do kontaktu w realnej sali rozpraw. Poza tym w niektórych wypadkach – w zależności od używanego sprzętu – sposób komunikowania ze względu na możliwy

⁴⁸ Ibidem, s. 97 i n. Zob. też: A. Kościółek, *Elektroniczne czynności dowodowe a zasada bezpośredniości*, [w:] eadem, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, LEX 2012 i powołana tam literatura; A. Klich, *Komentarz do art. 235 k.p.c.*, [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 186; K. Ziemiannin, *Dowód z zeznań świadka w procesie cywilnym*, Warszawa 2019, s. 36 i n.

⁴⁹ Jeżeli chodzi o osobisty kontakt sądu i biegłego, to jest to sprawa mniej istotna w porównaniu z zeznającym świadkiem czy też stroną, gdyż opinii biegłego nie ocenia się przecież według kryterium wiarygodności, lecz uwzględnia się jej miarodajność zawodową, ewentualnie i naukową, rzetelność, walor rzetelności itp.

czas reakcji rozmówcy może być dość daleko od rozmowy bezpośredniej⁵⁰. Konkludując, istniejący podczas zdalnej rozprawy stan rzeczy jest specyficzny i rzutuje na realizację zasady swobodnej oceny dowodów i tym samym na wyniki postępowania dowodowego w kontekście czynionej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy. Jest oczywiste, że prawidłowe realizowanie dyspozycji art. 233 § 1 ma kolosalne znaczenie z punktu widzenia poczynienia ustaleń faktycznych zgodnie z prawdą.

Nie można jednak, jak się wydaje, mówić, że w razie przesłuchania świadków i stron w ramach rozprawy zdalnej pojawia się zawsze i trwale zjawisko pewnej degradacji dowodów, aczkolwiek niekiedy, w szczególności w wypadku słabej jakości połączenia elektronicznego, taka sytuacja może mieć miejsce. W skrajnym wypadku obliuguje to sąd do powtórzenia dowodów. Mierny przekaz obrazu i fonii sprawia, że jakość przeprowadzonego dowodu z zeznań świadka będzie budzić zastrzeżenia i stanowić zagrożenie dla gwarancji rzetelnego procesu⁵¹. Gwarancją ujawnienia prawdy, a w konsekwencji poczynienia trafnych ustaleń faktycznych tak pożądaných z punktu widzenia prawidłowego działania wymiaru sprawiedliwości, jest przecież realizowanie zasady bezpośredniości bez jej faktycznego zniekształcania. Wysoka jakość wizji i fonii, to jak dobrze umyte szyby. Lepiej odbiera się wrażenia z przesłuchiwanie świadków i stron, mogą one zbliżyć się do wrażeń odbieranych podczas słuchania świadków na rozprawie tradycyjnej. Dlatego też należy podzielić stanowisko A. Kościółek, że czynności dowodowe na odległość, realizujące zasadę bezpośredniości, należy uznać za elektroniczną alternatywę dla tradycyjnie bezpośrednich czynności dowodowych⁵². Zaznaczmy, że jest to alternatywa zasługująca na upowszechnienie. Pozytywną ocenę sytuacji ułatwia okoliczność, że podczas rozprawy zdalnej internetowe komunikowanie się sądu i stron jest dwustronne, w czasie rzeczywistym oraz z zachowaniem, tak jak na rozprawie tradycyjnej, zasady ustności⁵³. Jakkolwiek w niektórych rodzajach spraw cywilnych, w szczególności w sprawach gospodarczych, dominującą rolę odgrywają dowody z dokumentów, to w praktyce sądowej obserwuje się, że w większości spraw cywilnych liczba czynności procesowych dokonywanych na rozprawie jest najczęściej większa niż liczba czynności dokonywanych poza rozprawą w formie pism procesowych. Oznacza to, że zasada ustności nadal jeszcze odgrywa poważną rolę w postępowaniu cywilnym⁵⁴.

⁵⁰ Por. M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007, s. 55 i n.

⁵¹ Por. A. Łazarska, *Zdalne rozprawy...*, s. 156.

⁵² A. Kościółek, op. cit.

⁵³ Por. W. Piątek, op. cit., s. 24.

⁵⁴ K. Knoppek, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2022, s. 159.

Na koniec zwróćmy uwagę, że przeprowadzanie postępowania dowodowego na rozprawie zdalnej stwarza konieczność uwzględnienia przy ocenianiu po myśli art. 233 § 1 k.p.c. wiarygodności dowodów mających formę ustną, że zostały one uzyskane w wyniku skorzystania przez sąd z systemu teleinformatycznego⁵⁵. Jest to więc nowe kryterium, nieznane wcześniej przy realizacji zasady swobodnej oceny dowodów. Trafnie podnosi się w doktrynie, że zdalność rozprawy, jej wirtualność, mimo kontaktu głosowego i wizualnego, nie zastąpi w pełni bezpośredniego zetknięcia się sądu ze stronami na rozprawie tradycyjnej. Komunikacja międzyludzka w istotnej części ma charakter niewerbalny, stąd też nader wymowne są różnego rodzaju gesty, znaki i reakcje emocjonalne, które w razie fizycznej obecności danej osoby (świadka, strony) w sądzie częstokroć nie wymagałyby nawet objaśnienia słownego⁵⁶.

Podsumowanie

Przedstawiony obraz rozpraw zdalnych w procesie cywilnym z pewnością nie wyczerpuje wszystkich aspektów dotyczących problematyki związanej z tymi rozprawami. Ze względu na charakter niniejszej wypowiedzi nie było to zresztą zamierzeniem autorskim. Cel był skromniejszy. Rozprawy zdalne są nowym zjawiskiem procesowym, dlatego też ukazanie go z punktu widzenia standardów rzetelnego postępowania cywilnego wydawało się w najwyższym stopniu wskazane. Traktując bowiem te standardy w sensie zasady postępowania cywilnego, stanowią one wespół z pozostałymi zasadami omówionymi wyżej podłoże prawne dla prawidłowego ukształtowania tego zjawiska w praktyce sądowej.

Poza tym, jeżeli zakładamy, że dane rozwiązanie ma mieć określoną funkcję, to musi się znaleźć w szerszym porządku, układzie. W omawianym wypadku byłby to system prawa procesowego cywilnego. Problemem jest też realizacja. Nowe rozwiązanie nieraz może powodować destrukcję, a o nią łatwo w związku rozprawami zdalnymi. System zdalnego przeprowadzania rozpraw jest przecież systemem podatnym na awarie. Awarie natury obiektywnej, ale też z zaniedbania ludzkiego, np. wynikające z niedostatecznej dbałości o okresową konserwację i bieżące przeglądy techniczne. W razie przeciągającej się awarii nie ma alternatywy. Powinno dojść do odroczenia rozprawy, aczkolwiek można sobie wyobrazić rozwiązanie asekuracyjne: zdublowany sprzęt elektrotechniczny. Jest to jednak

⁵⁵ K. Ziemiannin, op. cit., s. 37 i n.

⁵⁶ Por. W. Piątek, op. cit., s. 27 i n.; A. Łazarska, *Zdalne rozprawy...*, s. 156 i n.; K. Kurosz, P. Matysiak, op. cit., s. 115; K. Knoppek, *Postępowanie...*, s. 465.

rozwiązanie kosztowne i nieskuteczne w wypadku trwałego przerwania połączenia internetowego. Należy też zwrócić uwagę na zagrożenie ze strony hakerów. Nie można go lekceważyć, zwłaszcza że i obecnie obserwujemy zjawisko „zrywania” posiedzeń w wyniku fałszywych alarmów bombowych.

Rozprawy zdalne wielokrotnie, a zatem nie zawsze, zwiększają dynamikę procesu. Istotny jest tutaj czynnik ludzki, ale też *stricte* organizacyjny. W każdym razie okazuje się, że rozprawy zdalne mogą, i to w znaczącym zakresie, zastąpić w określonych rodzajach spraw cywilnych rozprawy stacjonarne. W sytuacji gdy często brakuje sal rozpraw w budynku sądu, rozprawy zdalne to dobra alternatywa dla rozpraw tradycyjnych. Pojawienie się w praktyce sądów możliwości przeprowadzania rozpraw zdalnych stanowi z pewnością wzmocnienie wymiaru sprawiedliwości. Nie ma, jak się wydaje, sporu o rolę rozpraw tradycyjnych i zdalnych. Należy oczekiwać – i to niezależnie od dalszego postępu techniki i zwiększenia poziomu jakościowego urządzeń cyfrowych – sukcesywnego zwiększania liczby rozpraw zdalnych. Jest w każdym razie duża przestrzeń w tym względzie. Tym bardziej, że posługiwanie się urządzeniami cyfrowymi nie jest obecnie umiejętnością ekskluzywną, a że nie wymaga długiej nauki, toteż dotyczy coraz szerszego kręgu obywateli.

Dopuszczalność rozpraw zdalnych to z pewnością zasadnicza zmiana sposobu funkcjonowania naszych sądów w sprawach cywilnych. Jest to zarazem charakterystyczny znak czasów (*signum temporis*) dla tego, co ogólnie określamy jako informatyzację postępowania cywilnego. Mimo uznawania za nowość procesową, rozprawy tradycyjnej nie powinniśmy postrzegać jako oldskulowej, jakby z poprzedniej epoki.

Trudno enumeratywnie wymieniać konsekwencje trwałego wprowadzenia do naszego postępowania cywilnego unormowania dotyczącego stosowania zdalności w szerokim zakresie. Jest tych konsekwencji cały kompleks.

Połączenie zdalności ze stacjonarnością jest z pewnością komplementarne. Obie te formy rozprawy w sprawach cywilnych w razie potrzeby mogą funkcjonować w procesowym i faktycznym zespoleniu jako postać hybrydowa, ale też mogą być realizowane rozłącznie. Wszystko to sprawia, że to nowe zjawisko procesowe może pozytywnie wpływać na efektywność i sprawność postępowania cywilnego. Istniejący obecnie dualizm w odniesieniu do rozpraw jawnych zasługuje na akceptację. Prowadzi do zwiększenia skuteczności pracy sądów cywilnych, tak pierwszej, jak drugiej instancji. Należy zatem stworzyć taką ich formułę organizacyjną, ażeby spełniała ona standardy konstytucyjne (i prawa europejskiego), a w konsekwencji spełniała należycie funkcję ochronną w stosunku do stron. Chodzi o wypracowanie takiej formuły organizacyjnej rozpraw zdalnych, która pozwoliłaby na usunięcie wszelkich jej – występujących obecnie – mankamentów.

Bibliografia

- Flaga-Gieruszyńska K., *Konstytucyjne standardy prawa do sądu a ochrona prywatności stron postępowania na przykładzie spraw cywilnych*, [w:] Ł. Błaszczak (red.), *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, Wrocław 2015.
- Jodłowski J., [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz [tekst zaktualizowany przez K. Weitz], *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2014.
- Klich A., *Komentarz do art. 235 k.p.c.*, [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Knoppek K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2022.
- Knoppek K., *Rozdział 1, Zagadnienia ogólne*, [w:] T. Ereciński, T. Wiśniewski (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 2, cz. 2, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2016.
- Kościółek A., *Elektroniczne czynności dowodowe a zasada bezpośredniości*, [w:] A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, LEX 2012.
- Krakowiak M., *Zmiany w zakresie ogłaszania i uzasadniania orzeczeń a prawo do rzetelnego procesu*, [w:] S. Cieślak (red.), *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, Łódź 2020, s. 181–200.
- Kurosz K., Matysiak W.P., *Refleksje na temat rozprawy zdalnej w postępowaniu cywilnym i zasady suwerenności terytorialnej*, [w:] A. Kidyba, A. Olejniczak (red.), *Nowoczesne technologie. Szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych*, Warszawa 2022, s. 103–130.
- Łazarska A., *Zdalne rozprawy cywilne – wyzwanie czy zagrożenie dla rzetelnego procesu*, [w:] A. Kidyba, A. Olejniczak (red.), *Nowoczesne technologie. Szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych*, Warszawa 2022, s. 131–169.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.
- Marciniak A., [w:] W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Marcjanik M., *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007.
- Misiuk-Jodłowska T., [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2014.
- Orzeł-Jakubowska A., *Recenzja monografii: „Civil Courts Coping with COVID-19” pod red. Barta Kransa, Anny Nylund, Haga 2021*, „Polski Proces Cywilny” 2022, 1.
- Piasecki K., *Postępowanie sporne rozpoznawcze w sprawach cywilnych*, Warszawa 2011.
- Piasecki K., [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–366*, Warszawa 2010.
- Piątek W., *Rozprawa w formie zdalnej przed sądem administracyjnym – nieunikniona przyszłość czy rozwiązanie tymczasowe na czas pandemii?*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2022, 2, s. 17–33.

- Pietrasz P., *Konstrukcje zdalnej rozprawy w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, [w:] *Ius est ars boni et aequi. Studia ofiarowane Profesorowi Romanowi Hauserowi Sędziemu Naczelnego Sądu Administracyjnego*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego”, numer specjalny, 2021, 10.
- Siedlecki W., [w:] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003.
- Sikorski G., *Posiedzenie przygotowawcze w świetle zasad postępowania cywilnego*, [w:] S. Cieślak (red.), *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, Łódź 2020.
- Skibińska M., *Postępowanie cywilne* (red. M. Rzewuski), Warszawa 2019.
- Skrętowicz E., *Z problematyki rzetelnego procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Prof. Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
- Susskind R., *Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2021.
- Susskind R., *Koniec świata prawników. Współczesny charakter usług prawniczych*, Warszawa 2010.
- Waśkowski E., *Podręcznik procesu cywilnego. 1. Ustrój sądów cywilnych. 2. Postępowanie sporne*, Wilno 1932.
- Wiliński P., *Współczesne dyskusje o zasadach procesu karnego*, [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014.
- Wiliński P., *Pojęcie rzetelnego procesu karnego*, [w:] A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Pałuszkiewicz, P. Wiliński (red.), *Księga ofiarowana Prof. S. Stachowiakowi*, Warszawa 2008.
- Wiśniewski T., *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2013.
- Zalesińska A., *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa 2016.
- Ziemanin K., *Dowód z zeznań świadka w procesie cywilnym*, Warszawa 2019.